

Skaczą, biegają, punktują!

Data publikacji: 26.11.2017 22:15

Sezon zimowy rozpoczął się na dobre! Przed tygodniem rywalizację wznowili skoczkowie, a w ten weekend zmagania zainaugurowali między innymi biegacze oraz kombinatorzy. W zawodach nie zabrakło sportowców z naszego regionu!

Fińska Ruka gościła przez ostatnie dni narciarzy klasycznych. Oczy polskich kibiców były skierowane przede wszystkim na skoczków. W sobotę niemal wszystkie seriisy sportowe żyły dyskwalifikacją Piotra Żyły w konkursie drużynowym. Podczas zmagania indywidualnych Polacy punktowali, ale po raz kolejny udowodnili, że ta skocznia nie przynosi im szczęścia.

Piątek, 24.11

- w piątek przeprowadzono pierwsze sprinty. W nich najlepiej poszło Justynie Kowalczyk, która zakończyła zmagania na 20. pozycji. Reszta naszych zawodników - w tym również Dominik Bury z Istebniej - nie przebrnęli przez eliminacje. U pań zwyciężyła Stina Nilsson, a u panów Johannes Hoesflot Klaebo.

Sobota, 25.11

- skoczkowie rywalizowali w konkursie drużynowym. Polacy byli pewnym kandydatem na podium, ale plany pokrzyżowała dyskwalifikacja Piotra Żyły. Skoczek z Wisły został ukarany za nieprawidłowy kombinezon. Pomimo, że w pierwszej serii zaliczono naszym reprezentantom tylko trzy próby, zdołali awansować do rundy finałowej i zakończyli konkurs na szóstym miejscu. Zwyciężyli Norwegowie, drudzy byli Niemcy, a trzeci Japończycy.

- do Finlandii udało się trzech polskich kombinatorów, w tym dwóch z naszych terenów - Paweł Słowiok z Wisły oraz Adam Cieślar z Istebniej. Najlepiej z biało-czerwonych zaprezentował się Szczepan Kupczak, który zajął trzynastą pozycję. Punkty zdobył również Słowiok, plasując się na 26. miejscu. Niestety, Adam Cieślar nie przeszedł kwalifikacji. Bezkonkurencyjny okazał się Akito Watabe. Japończyk miał na mecie półminutową przewagę nad drugim Eero Hirvonenem z Finlandii.

- podczas sobotnich rywalizacji w biegach narciarskich, powtórzyła się sytuacja z piątku i punkty zdobyła jedynie Kowalczyk. Bury uplasował się na początku siódmej dziesiątki - 64. miejsce. Sobota należała do Norwegów. Na najwyższym stopniu podium stanęli Marit Bjoergen i Klaebo.

Niedziela, 26.11

- podczas ostatniego dnia zmagania, panie miały do przebiegnięcia 10 kilometrów stylem dowolnym, a mężczyźni 15. Bury poprawił się w porównaniu do poprzedniego dnia o dwie lokaty i zajął 62. pozycję. Przez weekend nikt nie znalazł recepty na pokonanie Klaebo, który tym samym ma na koncie trzy zwycięstwa i 300 punktów w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. U kobiet najlepsza okazała się Charlotte Kalla, a Kowalczyk uplasowała się na 24. miejscu.

- skoczkowie z pewnością milej będą wspominać Wisłę. Co prawda, w Ruce punktowało sześcioro Polaków, ale tylko jeden znalazł się w czołowej "10" - Dawid Kubacki (8.). Piotr Żyła zajął w konkursie 11. lokatę. Zwyciężył Jernej Damjan.

- o pechu może mówić Adam Cieślar, który w niedzielnym konkursie trafił na fatalne warunki i po skoku zajmował ostatecznie 47. miejsce. Nieco wyżej - 35. - rywalizację zakończył Słowiok, ale punktów nie zdobył. Te zainkasował Kupczak, który umieścił się pod koniec trzeciej "10" - 28. Zwyciężył Johannes Rydzek.

